

Nowe prawo w USA może zupełnie zmienić Internet

18 listopada 2014

Forsowana w USA „ustawa o neutralności sieci” może stać się grabarzem wolności w Internecie. Według proponowanych założeń sieć zostanie zbudowana na nowych zasadach, dyskryminujących mniejszych wydawców.

Zaproponowano, aby dostawcy Internetu mieli prawo do zawierania specjalnych umów z klientami i wydawcami treści, którzy zostaną zmuszeni do płacenia za większe przepustowości kanałów transmisyjnych. Ma się to sprowadzać do tego, że każdy, kto będzie chciał założyć serwis z multimediami będzie na straconej pozycji, a na dodatkowe pasmo stać będzie prawdopodobnie tylko największe firmy.

Przeciwnicy takich regulacji zwracają uwagę, że może to prowadzić do swoistej „oligarchizacji” Internetu, czyli w praktyce do „szybkiej rury” będzie miał dostęp ten, kogo stać i zlikwidowana zostanie domyślna zasada tak zwanego dostępu „best efforts”.

Z drugiej jednak strony trzeba zrozumieć dostawców Internetu, którzy ponoszą coraz większe koszty zapewnienia jakości sieci, a wydawcy nie chcą w nich partycypować. Gdy nagle na rynku pojawia się popularna usługa, taka jak na przykład wypożyczalnia filmów i seriali Netflix, to koszt dotarcia do kolejnych klientów jest położony na dostawców Internetu, a nie treści i każde buforowanie, lub spowolnienie działania jest traktowane jako problem z Internetem.

Wspomniany Netflix do tego stopnia zwiększył traffic w amerykańskich sieciach, że niektórzy dostawcy zmuszeni byli do limitowania pasma z tego adresu www, bo obciążenie sieci wzrosło dwukrotnie w bardzo krótkim czasie. Potem wszystko pogorszyło wprowadzenie opcji z filmami w HD. Amerykańscy

dostawcy patrzą, więc na tę ustawę jak na wybawienie, a i Europejscy spojrzą na to przychylnym okiem, bo również nasi rodzimi dostawcy mieli problemy na przykład z wzajemnymi rozliczeniami z korporacją Google.

Jak zwykle jednak ustawa planowana jako regulacja w szybko zmieniającym się świecie cyfrowym, może się stać sposobem na eliminowanie mniej majątnych wydawców, których nie będzie stać na płacenie za dostęp do sieci takich pieniędzy jak wielkie korporacje. Z pewnością wpłynie to blokująco na wszelkie inicjatywy związane z nowymi internetowymi start up'ami.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)